

*Sygn. akt I ACa 362/13 Sygn. akt I ACa 362/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 6 września 2013 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący – Sędzia SA – Maciej Dobrzyński (spr.)**

**Sędzia SA – Ewa Kaniok**

**Sędzia SO del. – Jan Wawrowski**

Protokolant apl. sędziowski – Marek Ochal

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Sprawiedliwości

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 934/11

**1. oddala apelację;**

**2. nie obciąża powoda kosztami procesu w postępowaniu apelacyjnym należnymi pozwanemu;**

**3. przyznaje ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz radcy prawnego D. M. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych, podwyższoną o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług, tytułem pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym oraz kwotę 268 (dwieście sześćdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu wydatków.**

I ACa 362/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 lutego 2011 r., sprecyzowanym pismem z dnia 27 maja 2011 r., A. G. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa - Ministra Sprawiedliwości kwoty 300.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wyroku do dnia zapłaty oraz kwoty 100.000 zł na rzecz dowolnie wybranego przez sąd domu dziecka. Nadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 grudnia 2011 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (pkt I), odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego (pkt II) oraz przyznał ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w

Warszawie na rzecz radcy prawnego D. M. kwotę 7.200 zł podwyższoną o należny podatek od towarów i usług tytułem pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu oraz kwotę 105 zł tytułem kosztów przejazdu (pkt III).

**Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:**

Powód ma 44 lata. W zakładach karnych i aresztach śledczych przebywa od 1990 roku. Od ok. 15-go roku życia jest uzależniony od alkoholu. W 2005 roku przeszedł kurację odwykową, jednakże po opuszczeniu zakładu karnego powrócił do nałogu i popełnił kolejne przestępstwo pod wpływem alkoholu. W 2010 roku powód ponownie uczestniczył w programie edukacyjnym dla skazanych uzależnionych, odbywających karę pozbawienia wolności.

W Areszcie Śledczym w S. powód przebywał kilkakrotnie, po raz ostatni w okresie od 14 września 2008 r. do 16 marca 2010 r. Był tam zatrudniony przy sprzątanii i wydawaniu posiłków. W dniu 19 czerwca 2009 r. uzyskał zgodę na posiadanie w celi mieszkalnej odtwarzacza DVD. W dniu 8 stycznia 2009 r. powód uzyskał zgodę na posiadanie w celi mieszkalnej elektrycznej maszynki do robienia papierosów. W sprawozdaniu z dnia 4 maja 2009 r. za okres od 1 stycznia 2008 r. do 31 marca 2009 r. sędzia penitencjarny stwierdził, że w AŚ w S. na koniec 2008 roku ogólny stan liczby osadzonych uległ zmniejszeniu i w tej sytuacji przeludnienie jednostki nie stanowi istotnego problemu i kształtuje się na poziomie 107%. W związku z tym, że każdego dnia do jednostki przybywają kolejni skazani i ukarani oraz tymczasowo aresztowani, którzy muszą być przyjęci, a jednocześnie inni zostają w międzyczasie zwalniani bądź kierowani transportami do innych jednostek penitencjarnych, niezmiernie trudno było uzyskać efekt przeludnienia zerowego, niemniej przyjęta organizacja rozmieszczania osadzonych i ich kwalifikowania w podgrupach dawała dobre efekty w postaci stabilizowania przeludnienia na poziomie, nad którym można było skutecznie panować z zachowaniem gwarancji przestrzegania praw osadzonych. W sprawozdaniu wskazano też, że w 2008 roku w całej placówce złożono 28 skarg dotyczących warunków bytowych. Skarżący najczęściej kwestionowali rozmieszczenie w celach mieszkalnych i warunki panujące w pomieszczeniach. Jednak w grupie tej nie odnotowano skarg zasadnych. W sprawozdaniu zakwestionowano warunki bytowe w pawilonie B (powód był osadzony w pawilonie B do 9 kwietnia 2009 r., a następnie w pawilonie C/1), stwierdzając potrzeby modernizacyjne. Warunki socjalno-bytowe panujące w pozostałych oddziałach wizytowanej jednostki były zróżnicowane, ale nie wzbudzały większych zastrzeżeń. W sprawozdaniu z dnia 12 lipca 2010 r. dotyczącym AŚ w S. obejmującym okres od 1 stycznia 2009 r. do 20 maja 2010 r. stwierdzono, że zaludnienie kształtuje się na poziomie 97%. Potwierdzono również wykonanie remontu łazni w oddziałach C1, C2 i C3. Jednakże również w tym czasie zdarzały się przypadki osadzenia skazanych w celach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m<sup>2</sup>. W czasie pobytu w AŚ w S. powód nie zgłaszał żadnych uwag co do osadzenia lub konfliktów ze współosadzonymi.

Na Oddziale Zewnętrzny B. powód przebywał w okresie od 24 września 2010 r. do 13 listopada 2011 r. Dostęp do ciepłej wody skazani mieli w ramach kąpieli raz w tygodniu w łazni, a w umywalkach w godzinach od 6 do 8, od 13 do 14, od 16 do 16.30 i od 20 do 21. W protokole z 2 listopada 2010 r. z przeglądu roboczego obiektów stwierdzono, że remontu z zakresu prac ogólnomalarskich wymaga łaznia oraz umywalnie osadzonych. Również cele mieszkalne wymagały remontu w zakresie prac ogólnomalarskich, napraw stolarki drzwiowej i okiennej. Z kolei w protokole z dnia 19 kwietnia 2010 r. stwierdzono, że obiekt spełnia wymogi w zakresie bezpieczeństwa i wymogi użytkowe.

Powód należał do subkultury więziennej, w której zaprzestał udziału w 2009 roku.

W ocenie Sądu I instancji powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd ten wskazał, że strona pozwana trafnie podniosła zarzut przedawnienia za okres ponad trzyletni przed wystąpieniem przez powoda z pozwem, na podstawie art. 442<sup>1</sup> k.c. Strona powodowa nie wykazała przy tym żadnych okoliczności, które przemawiałyby za tym, że z powództwem nie mogła wystąpić wcześniej.

Sąd Okręgowy wskazał, że dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną zarówno przepisów Konstytucji RP, jak również prawa cywilnego. Obowiązek poszanowania i ochrony godności ludzkiej powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania

represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka. Zapewnienie przez państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego (m.in. art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. oraz art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r.). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06 (OSNC 2008/1/13), wyraził pogląd, iż odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach, z nieoddzielną toaletą i węzłem sanitarnym, przy braku zapewnienia wszystkim osadzonym osobnego miejsca do spania, może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności. Na gruncie prawa polskiego może to uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 w zw. z art. 448 k.c. z tytułu naruszenia dóbr osobistych skazanego - godności i prawa do intymności. W art. 110 § 2 k.k.w. ustawodawca zawarł wymogi dotyczące warunków bytowych w celach mieszkalnych i wskazał, że powierzchnia przypadająca na skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m<sup>2</sup>, cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza oraz odpowiednią temperaturę i oświetlenie. Tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach - określonych w art. 248 k.k.w. i przy zachowaniu trybu postępowania wskazanego w tym przepisie oraz w przewidzianych w nim przepisach wykonawczych - może dojść do ograniczenia wielkości powierzchni celi na jednego skazanego poniżej 3 m<sup>2</sup>, jednakże jedynie na czas określony. Wyrokiem z dnia 26 maja 2008 r. Trybunał Konstytucyjny uznał jednak, że art. 248 § 1 k.k.w. jest niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji RP i przyjął, że przepis ten utraci moc obowiązującą z upływem 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

Zdaniem Sądu Okręgowego A. G. nie zdołał udowodnić, że karę pozbawienia wolności odbywał w warunkach uwłaczających jego godności. Co prawda, w czasie osadzenia cele, w których przebywał powód, były okresowo przeludnione na tyle, że powierzchnia przypadająca na jednego skazanego nie przekraczała 3 m<sup>2</sup>, lecz powód ani nie powołał ani nie udowodnił tego, że na skutek trwającego dłuższy czas przeludnienia pomiędzy więźniami dochodziło do napięć i konfliktów, co pogarszałoby stan psychiczny więźniów, w tym i jego, a zatem, że skutki tego przeludnienia miały upokarzający wpływ na jego osobę. Nie można było zatem ewentualnego negatywnego oddziaływania przeludnienia na powoda uznać za nasilone.

Sąd I instancji zauważył, że powód przede wszystkim kwestionował warunki panujące w Oddziale Zewnętrznym w B.. Wskazywał na brak dostępu do ciepłej wody w szerszym zakresie niż 4 godziny na dobę, brak dostępu do wody w godzinach nocnych, ograniczony czas kąpieli, brak świetlicy w oddziale mieszkalnym, złe warunki sanitarne, zimno w celach mieszkalnych, niewystarczającą wentylację w palarni, zakwaterowanie z osobami należącymi do subkultury, niewykonanie badań pod kątem gruźlicy, okresowe wyłączenie światła oraz poniżające traktowanie powoda w czasie kontroli osobistej wykonywanej po powrocie w związku z pracą w grupie wolnościowej.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdził okoliczności, na które zwracał uwagę powód. Jednakże większość z nich stanowiła naturalną uciążliwość związaną z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Przepisy określają minimalne wymogi jakie powinny zostać spełnione. Nie wynika z nich, aby konieczne było zapewnienie więźniom dostępu do ciepłej wody. Więzień powinien mieć prawo do kąpieli w łaźni nie rzadziej niż raz w tygodniu. Już z samych okoliczności przedstawionych przez stronę powodową wynikało, że dostęp taki został zagwarantowany. Jeżeli w ciągu 5 godzin i 45 minut musiało wykąpać się 140 osób pod 4 natryskami, to oznaczało, że na jedną osobę przypadało 10 minut. Co więcej, z zeznań powoda wynikało, że normalnie miał on możliwość wykąpania się w miejscu pracy.

Powód nie wykazał żadnych okoliczności uzasadniających twierdzenie, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w trakcie kontroli osobistych. W swoich zeznaniach w ogóle do tej okoliczności się nie odniósł, natomiast świadkowie opisywali przebieg takich kontroli. Odbywały się w oddzielnym pomieszczeniu, z wyłączeniem osób postronnych. Sama kontrola osobista, w tym miejsc intymnych, jest dopuszczalna w stosunku do osadzonych. Jest to jedno z

ograniczeń związanych z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Czynności takie są dopuszczone przepisami i nie mogą być potraktowane jako bezprawne, a tym samym naruszające dobra osobiste.

Powód nie wykazał również negatywnych następstw związanych z osadzeniem z osobami należącymi do subkultury więziennej. Ponadto, jak wynikało ze złożonych dokumentów, sam wcześniej należał do subkultury i dopiero po pewnym czasie z niej zrezygnował.

Zdaniem Sądu I instancji również zarzuty dotyczące złej wentylacji w palarni nie mogły stanowić podstawy do uwzględnienia powództwa. Powód jest nie tylko osobą palącą, ale również ubiegał się, z pozytywnym skutkiem, o zezwolenie na posiadanie elektrycznej maszynki do robienia papierosów. Zatem, to był jego wybór i nie musiał, jeżeli nie odpowiadały mu warunki, korzystać z palarni.

W zakresie dotyczącym kontaktu z osobą plującą krwią, chorującą na świerzb i wszawicę, w ocenie Sądu Okręgowego istotne było to, że jak zeznał sam powód nie miał on żadnych objawów chorobowych. Nie było również podstaw do przyjęcia, że osadzony ma prawo do badań profilaktycznych pod kątem gruźlicy, tylko dlatego, że miał kontakt z osobą, która mogła mieć tę chorobę. Jednocześnie, w niezbędnym zakresie powód miał dostęp do pomocy lekarskiej. Otrzymywał również szeroko zakrojoną pomoc w leczeniu uzależnienia od alkoholu.

Sąd I instancji uznał, że niewątpliwie istotną uciążliwość dla osadzonych, stanowiły warunki sanitarne (zagrzybienie, nieszczelne okna, niesprawny system kanalizacji). Jednakże okoliczności te nie uzasadniały przyznania powodowi zadośćuczynienia. Uciążliwości te nie pociągnęły za sobą pogorszenia stanu zdrowia powoda. Ponadto powód jako osoba pracująca w zakładach karnych nie był skazany na ciągle przebywanie w jednej celi. Zatem wskazane warunki nie stanowiły o naruszeniu dóbr osobistych powoda w takim stopniu, który uzasadniałby przyznanie mu zadośćuczynienia.

Powód nie udowodnił również, aby był w jakikolwiek sposób gorzej traktowany od innych skazanych, aby funkcjonariusze odnosili się w stosunku do niego wulgarnie czy go zastraszali. Przeciwnie, powód dostawał zgody na dłuższe widzenia z najbliższymi, na posiadanie dodatkowych przedmiotów w celi mieszkalnej (odtworacz DVD), które w pewnym stopniu mogły rekompensować panujące w celi warunki.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w stopniu wymagającym ochrony prawnej. W konsekwencji zgłoszone przez powoda żądanie podlegało oddaleniu. Sąd I instancji podkreślił, że o zasądzeniu zadośćuczynienia decyduje rodzaj naruszonego dobra osobistego, stopień nasilenia i czas trwania tych naruszeń oraz rozległość i długotrwałość skutków naruszeń dla osoby pokrzywdzonej. Sąd Okręgowy podkreślił, że nie dopatrywał się żadnych działań świadczących o świadomej represji czy dyskryminacji wobec powoda ze strony administracji obu ww. placówek. Niezaprzeczalnie bowiem warunki w nich panujące były takie same dla wszystkich skazanych i jednocześnie stanowiły wypadkową ograniczonych środków finansowych resortu sprawiedliwości, wieloletnich zaszłości i niemożności osiągnięcia standardów europejskich w krótkim czasie. W sytuacji zaś braku działania strony pozwanej z premedytacją i zamiarem poniżenia, a jedynie z powodu trudnych warunków lokalowych, przyznanie ochrony za naruszenie dóbr osobistych należało uznać za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i poczuciem sprawiedliwości.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c., mając na uwadze przede wszystkim względy natury podmiotowej związane z sytuacją finansową i życiową powoda. O wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu orzeczono na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 3 i § 19 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

**Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł powód, zaskarżając go w całości.** Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., które miało istotny wpływ na wynik postępowania, poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i uznanie, że powód nie udowodnił, że karę pozbawienia wolności odbywał w warunkach uwłaczających jego godności.

Wskazując na powyższy zarzut wniósł o:

- zmianę w całości zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 300.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego kwoty 100.000 zł na rzecz dowolnie wybranego przez sąd domu dziecka;
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych;
- ewentualnie, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w całości Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje.

W odpowiedzi na apelację z dnia 18 marca 2013 r. strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu według norm przepisanych, w tym na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie stwierdzić należało, że Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne. Strona powodowa wskazała co prawda w apelacji na naruszenie przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. - poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i uznanie, że powód nie udowodnił, że karę pozbawienia wolności odbywał w warunkach uwłaczających jego godności, jednakże analiza uzasadnienia apelacji wskazywała, że powód nie tyle kwestionował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, ile ich ocenę prawną, tj. czy warunki, w których powód odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w S. oraz w Oddziale Zewnętrzny w B. Aresztu Śledczego w K. naruszały jego godność w stopniu uzasadniającym zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia pieniężnego. Sąd I instancji uznał, że nie było podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia, z którą to oceną strona powodowa nie zgodziła się. Kwestia dotyczyła zatem właściwego zastosowania (a właściwie niezastosowania) przepisów prawa materialnego, nie zaś przepisów procesowych. Ponieważ jednak Sąd II instancji jest również sądem merytorycznie rozpoznającym i rozstrzygającym sprawę i z urzędu ocenia poprawność zastosowania prawa materialnego przez Sąd I instancji, należało ocenić, czy w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy istniały podstawy do uwzględnienia roszczeń powoda wynikających z faktu naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w AŚ w S. oraz w Oddziale Zewnętrzny w B. AŚ w K..

Uzupełniając ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego wskazać należało, że w czasie pobytu A. G. w AŚ w S. przebywał on w celach przeludnionych, tj. nie spełniających wymogu 3 m<sup>2</sup> na jedną osobę, w dniach: od 15 do 17 września 2008 r., od 3 do 13 października 2008 r., od 5 do 8 marca 2009 r. oraz od 10 do 31 marca 2009 r. (k. 61 - pismo zastępcy kierownika działu ewidencji AŚ w S. z 19 grudnia 2011 r.). Były to zatem pobyty krótkie, albo nawet bardzo krótkie i trafnie Sąd I instancji uznał, że przeludnienie, którego doświadczył powód nie uzasadniało zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia, mimo iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Zauważyć należało, że strona dochodząca zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu naruszenia dobra osobistego zobowiązana jest udowodnić nie tylko sam fakt naruszenia dobra osobistego, ale także doznania krzywdy wskutek naruszenia dobra osobistego (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2012 r., I CSK 248/12, niepubl.). Należy przy tym mieć na względzie, że nie każde naruszenie dobra osobistego rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Jego przyznanie zależy od wielu różnych okoliczności, w tym m.in. od długości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać, a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2011 r., V CSK 489/10, LEX

nr 1102552 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r., V CSK 113/11, LEX nr 1101690). Mając na względzie wskazaną powyżej krótkotrwałość pobytów powoda w celach nie spełniających kryterium powierzchni uznać należało, że nie było podstaw do przyznania powodowi zadośćuczynienia. Na marginesie zauważyć należało, że ze sprawozdania sędziego penitencjarnego z dnia 4 maja 2009 r. wynikało, że niemożność stałego zagwarantowania normy 3 m<sup>2</sup> powierzchni na jedną osobę spowodowana była dużym ruchem wśród osadzonych i niemożnością odmowy przyjęcia kolejnych przez władze AŚ w S.. Dodać należało, że władze te w sposób stały i bieżący informowały sędziego penitencjarnego o przeludnieniu panującym w tej jednostce (k. 62-67 - pisma do sędziego penitencjarnego z 1 września 2008 r., 1 października 2008 r., 31 października 2008 r., 1 grudnia 2008 r., 31 grudnia 2008 r., 30 stycznia 2009 r. i 2 marca 2009 r.).

Z kolei, w odniesieniu do Oddziału Zewnętrznego w B. AŚ w K. problem przeludnienia nie występował (okoliczność niesporna), natomiast odnośnie Zakładu Karnego w N. powód nie zgłaszał jakichkolwiek zastrzeżeń (apelacja w ogóle nie odnosi się do tej jednostki penitencjarnej).

Gros zarzutów sformułowanych w apelacji przez stronę powodową odnosiło się do niewłaściwych warunków socjalno-bytowych w Oddziale Zewnętrznym w B. AŚ w K. i nieuwzględnienia tych okoliczności przez Sąd I instancji przy wydawaniu wyroku.

Przede wszystkim zauważyć należało, że Sąd I instancji uznał, że uciążliwości na które zwracał uwagę powód rzeczywiście wystąpiły, jednak albo stanowiły one naturalny element odbywania kary pozbawienia wolności, albo nie charakteryzowały się na tyle dużym natężeniem, aby uzasadniać przyznanie stronie powodowej zadośćuczynienia pieniężnego. Ze stanowiskiem tym co do zasady należało się zgodzić.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów powoda przedstawionych w apelacji należało zwrócić uwagę na następujące okoliczności.

Odnośnie zarzutów powoda co do dostępu do łaźni, zauważyć należało, że stosownie do § 30 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493; dalej jako rozporządzenie) skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Powodowi taka możliwość została zagwarantowana, zatem zarzuty strony powodowej były w tym zakresie bezzasadne, w szczególności nie wykazała ona, aby czas 10 minut przypadający na kąpiel jednego osadzonego nie był wystarczający do należytego zadbania o higienę osobistą. Należało nadto podzielić uwagę Sądu Okręgowego, że powód miał też zapewnioną możliwość wykąpania się w miejscu pracy, co wynikało z jego przesłuchania w charakterze strony.

Jednostka penitencjarna nie ma obowiązku zapewnienia osadzonym stałego dostępu do ciepłej wody. Jak wynika z § 30 ust. 4 ww. rozporządzenia jedynie skazanej kobiecie należy zapewnić możliwość korzystania z ciepłej wody przynajmniej raz dziennie. Osadzeni, w tym powód, mieli natomiast dostęp do ciepłej wody w umywalkach w godzinach: od 6:00 do 8:00, od 13:00 do 14:00, od 16:00 do 16:30, od 20:00 do 21:00 (k. 151v – sprawozdanie z wizytacji z dnia 6 kwietnia 2009 r. sporządzone przez sędziego penitencjarnego).

Powód ani w toku postępowania przed Sądem I instancji, ani w apelacji nie wykazał, aby okoliczność umieszczenia go w jednej celi z osobami należącymi do subkultury więziennej - do której też sam należał do 2009 roku - w jakikolwiek sposób przełożyła się na fakt naruszenia jego dóbr osobistych. Powoływanie się w tym zakresie na fakty powszechnie znane nie było trafne, bowiem okoliczności naruszenia dóbr osobistych nie można było opierać na art. 228 § 1 k.p.c., a należało ją udowodnić przedstawiając stosowne dowody.

Na marginesie zauważyć należało, że powód nie wykazał, aby w stosunku do jego osoby naruszono wynikające z rozdziału 3 rozporządzenia zasady rozmieszczania skazanych w celach mieszkalnych.

Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty dotyczące złej wentylacji w palarni. Po pierwsze, strona powodowa nie wykazała, czy i jakie normy zostały naruszone przez stronę pozwaną przy zorganizowaniu palarni. Po drugie, trafnie

zwrócił uwagę Sąd I instancji, że przebywanie powoda w palarni było wyrazem jego swobodnego wyboru i wiązało się z okolicznością, że był on osobą palącą.

Niewątpliwie ogólne warunki bytowo-sanitarne w Oddziale Zewnętrznym w B. AŚ w K. nie były właściwe i były źródłem dodatkowych niedogodności po stronie powoda, wykraczających poza samą uciążliwość wynikającą z faktu odbywania kary pozbawienia wolności. Przede wszystkim zwrócić należało uwagę na nieszczelność okien, co wpływało na niższą temperaturę w celach mieszkalnych, problemy ze sprawnością systemu kanalizacyjnego, niewłaściwy stan techniczny cel, toalet i pomieszczeń do kąpeli (m.in. zagrzybienie). Zły stan techniczny budynku penitencjarno-administracyjnego potwierdzony został w protokole nr (...) z dnia 2 listopada 2010 r. (k. 155-156), w którym wskazano na potrzebę przeprowadzenia prac remontowych i modernizacyjnych. Wnioski takie wynikają również z zeznań świadków K. C. i A. Z. oraz powoda A. G.. Tym niemniej do zeznań ww. osób nie można było podejść w sposób całkowicie bezkrytyczny, bowiem ich jednoznacznie negatywna ocena warunków panujących w Oddziale Zewnętrznym w B. AŚ w K. nie we wszystkich aspektach znajdowała potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym (np. kwestia przeludnienia).

Złe warunki bytowo-sanitarne w Oddziale Zewnętrznym w B. AŚ w K., jakkolwiek naruszały prawo powoda do odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach nienaruszających jego godność, to jednak nie uzasadniały przyznania powodowi zadośćuczynienia pieniężnego. Jak już powyżej na to wskazano strona dochodząca zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu naruszenia dobra osobistego zobowiązana jest udowodnić nie tylko sam fakt naruszenia dobra osobistego, ale także doznania krzywdy wskutek tego naruszenia. Zauważyć należało, że pozwany jednak zapewnił osadzonym w podstawowym zakresie warunki bytowo-sanitarne (nieprzeludnione cele, czasowy dostęp do ciepłej wody, cotygodniowa kąpiel w ciepłej wodzie, elektryczność, środki higieny osobistej). Działania strony pozwanej nie nosiły przy tym znamion indywidualnej represji skierowanej do osoby powoda, ale były wynikiem obiektywnego stanu materialnego budynku jednostki penitencjarnej Oddziału Zewnętrznego w B. AŚ w K.. Nadto powodowi zapewniona została praca wykonywana poza jednostką penitencjarną, co wiązało się z czasowym pobytem poza budynkiem Oddziału, a tym samym zmniejszeniem dolegliwości odczuwanych przez powoda.

Podsumowując, uznać należało, że Sąd Okręgowy trafnie uznał, że brak było podstaw do uwzględnienia żądań powoda, jakkolwiek Sąd II instancji nie podzielił tej części argumentacji Sądu I instancji, która wskazywała na niezgodność roszczeń strony powodowej z zasadami współżycia społecznego z odwołaniem się do realiów społeczno-gospodarczych panujących w Polsce.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 102, art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., uznając, że z uwagi na charakter dochodzonego roszczenia (zadośćuczynienie w związku z naruszeniem dóbr osobistych) oraz sytuację materialną powoda należało odstąpić od obciążania go kosztami postępowania apelacyjnego. Zła sytuacja materialna powoda została potwierdzona przyznaniem mu zwolnienia od kosztów sądowych w całości.

O przyznaniu pełnomocnikowi powoda, radcy prawnemu z urzędu, od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwoty 120 zł plus podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym oraz kwoty 268 zł tytułem zwrotu wydatków orzeczono na podstawie § 15 pkt 1 i 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 25 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).